

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
IV NIEDZIELA ADWENTU

Poniedziałek 22.12 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Barbarę Grzelka (1 r. śm.) z int. męża z dziećmi

Wtorek 23.12 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Bolesława, Józefa Kubickich; Janinę, Mariana Pobochoń z int. rodziny.

Środa 24.12 Dzień powszedni - Wigilia

7⁰⁰ + Adama Młynarczyka z int. rodziców

7³⁰ + Mariusza Prędotę z int. matki chrzestnej

24⁰⁰ Pasterka za parafian żywych i zmarłych

Czwartek 25.12 Narodzenie Pańskie

8⁰⁰ + Karola Tetelewskiego, Władysława Tetelewskiego; Zofię, Henryka Lechów z int. Tetelewskich

10⁰⁰ + Helenę, Władysława, Eugeniusz Kruków, Danutę Stokowiec z int. Lewoniewskich

12⁰⁰ + Edwarda Kasperka z int. rodziców i siostry z rodziną

15³⁰ + Jana Sochę z int. rodziny

Piątek 26.12 Świętego Szczepana Pierwszego Męczennika

8⁰⁰ + Zofię, Jana Woźniczaków; Antoninę, Szczepana, Feliksa Rutkowskich z int. rodziny

10⁰⁰ + Władysława Mroła, Annę Kruk, zmarłych z rodziny Kruków i Mrołów z int. Mrołowej

12⁰⁰ + Henryka Bębacza (3 r. śm.)

15³⁰ 1) + Edwarda Węgrzyna z int. rodziny

2) Do Dzieciątka Jezus z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu dla Krystyny i Czesława w 30 rocznicę ślubu z int. dzieci

Sobota 27.12 Świętego Jana Apostoła i Ewangelisty

14³⁰ + Anielę Władyszewską (1 r. śm.) z int. dzieci

15⁰⁰ Do Dzieciątka Jezus z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu w 50 r. ślubu Wandy i Władysława Dyragów z int. dzieci

NIEDZIELA 28.12 Niedziela Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

8⁰⁰ + Edwarda Władyszewskiego, Marianne, Mariana, Adama Kubickich z int. rodziny

10⁰⁰ + Jana Kubickiego (r. śm.)

12⁰⁰ + Stefanę Kruk (15 r. śm.), Jana Kruka, Stanisława Korbana z int. rodziny

15³⁰ + Henryka Stachurę (2 r. śm.) z intencji rodziców

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Jana Wawrzeńczyka z Brzeziny który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju

Ekstra...

* W okresie świątecznym będzie można zobaczyć żywą szopkę przy kościele św. Józefa Robotnika w Kielcach

* 23 grudnia – Międzynarodowy Dzień Snowboardingu

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, tel. (041) 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

IV Niedziela Adwentu

21 grudnia 2008 r.

Nr 4



OTO JA SŁUŻEBNICA PAŃSKA

Komentarz...

Może się wydać, że Ewangelia o zwiastowaniu anielskim przypomina obraz z Matką Bożą w niebieskiej sukni, z łagodnym aniołem, cichą izdebką w Nazarecie, niebem bez chmur, drzewami, których nie szarpie wiatr. Tymczasem właśnie ten fragment Ewangelii ukazuje wszechmoc Bożą, potężniejszą od huraganu. W biały dzień zjawia się nagle anioł. Spada jak piorun z jasnego nieba. Powołuje. Objawia moc Bożą. Poczyna się w łonie Maryi Jezus. Prawdziwe trzęsienie nieba i ziemi. Prawda, że dla Boga nie ma nic niemożliwego. Jak często wydaje się nam, że nic a nic się nie dzieje albo, że jesteśmy bezsilni, skołatani powszednim dniem, kłopotami i nudą. I znów zaczyna się dzień, taki sam jak wczorajszy. I co dalej? Zapominamy o Bogu, o Jego potędze. A On może się objawić w każdej chwili, w sposób, jaki sobie wybierze. Niespodziewanie. Możemy wszystko przewidywać po swojemu, a wszystko stanie się inaczej. Byle otworzyć się na Boga. Zaufać. Wtedy usłyszymy: „Nie bój się. Pan z tobą”. /ks. Jan Twardowski/

Słowo Boże na dziś...

Czytania: 2Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16 / Rz 16, 25-27
Ewangelia: Łk 1, 26-38

„W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.”

A w parafii...

- 22 grudnia młodzież z parafii przygotowuje szopkę bożonarodzeniową w naszym kościele.
- 24 grudnia o godz. 24.00 jak co roku odprawiona zostanie Pasterka – uroczysta msza św. rozpoczynająca święta Bożego Narodzenia, harcerze z Brzeziny przyniosą w ten dzień do kościoła Światło Betlejemskie.
- 27 grudnia we wspomnienie św. Jana odbędzie się poświęcenie wina.
- odsłonięcie odnowionego wnętrza prezbiterium zostało przesunięte na styczeń ze względu na podjęcie decyzji o wykonaniu nowego wnętrza tabernakulum.
- w pracowni brązowniczej w Krakowie z ofiar pielgrzymów do Częstochowy i scholi zostały odnowione dzwonki, sygnaturka, gong i kadzielnica z naszego kościoła.

Dzieciątko się narodziło....

W dniu 13 grudnia o godz. 15. 30 w Szkole Podstawowej w Kowali odbyła się Wieczornica Bożonarodzeniowa.

Na początku uroczystości ks. Jan Pragnący poświęcił opłatek, później Koło Teatralne, czyli uczniowie klas IV – VI, gimnazjaliści i dorośli mieszkańcy wsi zaprezentowali przedstawienie pt.: Nie tylko w Betlejem, przygotowane pod kierunkiem p. Marzeny Krajewskiej. Niezwykły klimat współtworzyły piękne stroje aktorów, wspaniałe dekoracje wykonane przez p. Marzenę Pabjan, profesjonalne oświetlenie i kolędy grane na organach przez Olę Śliżankiewicz. Po przedstawieniu wystąpił Zespół Obrzędowy Kowalanki z bogatym repertuarem pastorałek. W trzeciej części programu p. Sołtyś – Renata Posłowska rozmawiała z zaproszonymi gośćmi o zwyczajach i tradycjach świątecznych kulturowanych w ich domach.

To był naprawdę cudowny wieczór, pełen ciepła i ludzkiej życzliwości.

*Ola i Karolina
uczennice SP w Kowali*

27 grudnia – św. Jana Apostoła – poświęcenie wina

W polskiej tradycji we wspomnienie św. Jana Ewangelisty, czyli 27 grudnia święci i spożywa się w kościele wino, aby przez cały rok nie mieć przagnienia, zachować zdrowie i uchronić się przed otruciem. W tym też celu, w niektórych miejscach w wiekach poprzednich dodawano do wody dla bydła i zwierząt domowych kilka kropel tego wina. Zwyczaj ten ma nawiązywać do późnej legendy o próbie otrucia św. Jana. Według podania bowiem, zanim cesarz Domitian skazał Apostoła na wygnanie, zamierzał go przedtem otruć, ale kielich pękł i wino się rozlało w chwili, gdy Apostoł nad nim uczynił znak krzyża świętego. Według innej wersji pewien pogański kapłan w ten sposób chciał się pozbyć ostatniego Apostoła.

Blżej Eucharystii...



ZNAK POKOJU - jest gestem dość różnorodnym w zależności od miejsca i od okoliczności. Dobór tego znaku, ze względu na zróżnicowanie kulturalne terenów, na których sprawuje się liturgię, powierzony został lokalnej konferencji biskupów. Znak pokoju ma swoje źródło w początkach pokoju, który był znany w liturgii chrześcijańskiej od samego początku. W kulturze śródziemnomorskiej był znakiem powitania i czci, a w liturgii – miłości i wzajemnej zgody i dlatego był gestem przygotowującym do Komunii św. Symbolizuje on w ten sposób jedność wspólnoty wierzących.

Niegdyś jednak znak pokoju występował tuż przed ofiarowaniem darów na ołtarzu. W Piśmie świętym czytamy bowiem: "Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj" (Mt 5,23-24). Jednak już w V w. utrwalał się zwyczaj przekazywania sobie znaku pokoju (wtedy jeszcze przez pocałunek) przed spożyciem Komunii św.

Znak pokoju to nie tylko pogodzenie się czy jakaś zewnętrzna forma serdeczności. Przekazujemy sobie pokój Chrystusowy, który jest prawdziwym Bożym darem; pokój jakiego nie potrafimy zbudować sami - "nie tak jak daje świat (por. J 14,27).

Boży człowiek... - św. Szczepan (26 grudnia)

Mieszkał w Jerozolimie. Jego dzieje znamy od momentu, gdy zostaje wyświęcony na jednego z 7 diakonów, mających pomagać Apostołom. Szczepan oprócz posługi ubogim, żarliwie głosił słowo Boże. Zostaje oskarżony o bluźnierstwo, postawiony przed sanhedryn i ukamienowany. Piękne było to, że pod gradem kamieni modlił się za swoich prześladowców, by ich grzechy zostały im odpuszczone. Opis jego śmierci męczeńskiej przez ukamienowanie sprawił, że jest patronem kamieniarzy artystów. W krajach północno-zachodniej Europy czczono Św. Szczepana jako patrona koni, stąd zwyczaj poświęcania owsa w tym dniu. Wzywany jest także w przypadku bólu głowy, kolki i opętania, a także w modlitwie o dobrą śmierć. Św. Szczepan jest określany mianem Protomartyr - pierwszy męczennik.

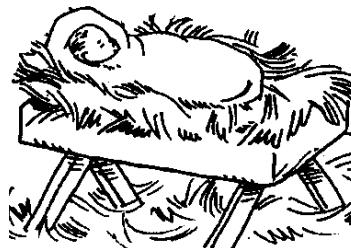
Modlitwa: Panie nasz, przez miłość i mękę Twego Syna i dzieło uczniów Jego, a wśród nich świętego Szczepana, uczyni, aby sprawiedliwość zawsze zwyciężała na tym świecie. Amen



Coś dla ducha...

„Rozmowa przy żłóbku”

Pewien mały chłopiec jest dumny z tego, że ma dziadka, który potrafi rzeźbić piękne figury. Fascynującym zajęciem jest już samo przyglądanie się, jak z kawałka drewna powstają „żywe” postacie. Chłopiec tak bardzo koncentruje się na wyrzeźbionych figurkach do szopki, że jego myśli mieszą się z ich światem: idzie razem z pasterzami i mędrkami do stajenki, staje nagle przed Dzieciątkiem w żłóbku i wtedy zauważa, że jego ręce są puste! Wszyscy coś ze sobą przynieśli, tylko on nie! Zdenerwowany mówi szybko: - Obiecuję Ci najpiękniejszą rzecz jaką posiadam! Podaruję Ci mój nowy rower, moją elektryczną kolejkę. - Dzieciątko w żłóbku potrząsa ze śmiechem głową i mówi: - Ale ja wcale nie chcę twojej elektrycznej kolejki. Podaruj mi coś innego, twoje ostatnie wypracowanie! - Moje wypracowanie? - jąka się przerażony chłopiec - Ale przecież pod nim jest ocena niedostateczna! - Właśnie dlatego chcę je mieć - odpowiada Dzieciątko Jezus. - Masz dawać mi zawsze to co „nie jest dostateczne”. Po to przyszedłem przecież na świat! Chciałbym dostać od ciebie coś jeszcze - mówi dalej Dzieciątko w żłóbku - Chcę dostać twój kubek na mleko! - Teraz chłopiec ma smutną minę: - Mój kubek na mleko? Ale on mi się przecież potłukł! - Właśnie dlatego chcę go mieć - odpowiada czule Dzieciątko - Możesz przynieść mi wszystko co potłukło się w twoim życiu. Ja chcę to naprawiać! - I jeszcze trzecią rzecz chcę dostać od ciebie - chłopiec słyszy znowu głos Dzieciątka Jezus - Chcę dostać odpowiedź, jakiej udzieliłaś swojej mamie, gdy zapytała cię, jak to się stało, że kubek na mleko się potłukł. - Wtedy chłopiec zaczyna płakać. Łkając przyznaje: - Ale ja przecież wtedy skłamałem. Powiedziałem mamie, że kubek niechcący wypadł mi z ręki, choć ja ze złości rzuciłem go na ziemię. - Dlatego chcę dostać tę odpowiedź - mówi stanowczym głosem Dzieciątko - Przynoś mi zawsze wszystko, co w Twoim życiu jest złe, zakłamanie, przekorne i podłe. Przecież ja po to przyszedłem na świat, by ci przebaczać, wziąć cię za rękę i pokazać ci właściwą drogę... Dzieciątko Jezus uśmiecha się do chłopca, a ten patrzy, słucha i nie może uwierzyć...



Zamyśl się...

„Wielka miłość nie ocenia, tylko daje”
/bł. Matka Teresa z Kalkuty/

Uśmiech...

W wigilię Bożego Narodzenia Kowalscy słyszą u sąsiadów straszny hałas. Kowalska komentuje:

- Albo synek Nowaków dostał na gwiazdkę bębenek, albo Nowak zaczął śpiewać kolędy.

/Walter Baudet/